

Sygn. akt II Ca 555/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogdan Łaskiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Barbara Puchalska SSR del. Alicja Dubij
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko B. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 20 marca 2013 r. sygn. akt I C 1641/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych D. G. i B. G. kwoty 71.141,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem spłaty kredytu zaciągniętego przez D. G. w Banku (...) S.A., którego spłatę poręczyła B. G., a którą to wierzytelność uprzedni wierzyciel przelał na rzecz powoda. Nadto powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 6 grudnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Lublinie Lublin-Zachód nakazał pozwanym D. G. i B. G., aby zapłacili na rzecz powoda kwotę 71.141,21 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Pozwana B. G. wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, a sprawa została przekazana do rozpoznania na zasadach ogólnych Sądowi Rejonowemu w Białymstoku. Wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 21 września 2012r. Sąd Rejonowy w Białymstoku odrzucił pozew w stosunku do pozwanego D. G. z uwagi na brak zdolności sądowej pozwanego.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił powództwo wobec pozwanej B. G.. Zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że w dniu 16 maja 1997r. D. G. (...) PPHU (...) zawarł z Bankiem (...) S.A. umowę o kredyt nr (...) na zakup samochodu. Poręczenia spłaty kredytu udzieliła jego żona B. G., co potwierdziła złożeniem własnoręcznego podpisu na druku poręczenia. Ani kredytobiorca, ani poręczycielka nie wywiązali się ze spłaty kredytu. W związku z tym Bank (...) S.A. wystawił przeciwko D. B. Tytuł Egzekucyjny, któremu w dniu 2 czerwca 1998r. Sąd Rejonowy w Białymstoku nadał klauzulę wykonalności. Na tej podstawie zgodnie z wnioskiem z dnia 5 czerwca 1998r. Komornik wszczął wobec D. G. i B. G. postępowanie egzekucyjne, które wobec D. G. zakończyło się wraz z jego śmiercią, natomiast wobec B. G. zakończyło się postanowieniem z dnia 2 września 2011r., którym to umorzono postępowanie w trybie art. 825 pkt 3 k.p.c. z powodu przejścia własności wierzytelności na inny podmiot niż ten który egzekucję zlecił.

Ponadto Sąd I instancji ustalił, że umową z dnia 2 grudnia 2010r. Bank (...) S.A. dokonał sprzedaży wierzytelności przysługującej mu z tytułu zawartej umowy kredytu (...) na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W..

Sąd I instancji miał na uwadze, że pozwana kwestionowała fakt poręczenia kredytu mężowi D. G. wskazując, że nie pamięta czy składała podpis w charakterze poręczyciela. Nadto kwestionowała wysokość zobowiązania twierdząc, że mąż miał spłacić wszystkie swoje długi, a także podnosiła zarzut przedawnienia roszczenia. Zdaniem Sądu Rejonowego te argumenty nie mogły mieć znaczenia w sprawie w świetle przedstawionych przez powoda dokumentów w postaci: umowy kredytu wraz z podpisanym własnoręcznie przez pozwaną jego poręczeniem, umową sprzedaży wierzytelności z dnia 2 grudnia 2010r., z której wynika wprost, że na datę jej zawarcia wysokość pozostałego do zapłacenia zadłużenia wynosiła 64.460,31 zł. Sąd I instancji miał też na uwadze, że akta komornicze (...) potwierdzają, że wobec egzekwowania ww. zobowiązania do 2 września 2011r. przedawnienie roszczenia do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Sąd I instancji ocenił jednak, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż z akt sprawy wynika, że aktualnie w obrocie prawnym pozostaje już bankowy tytuł egzekucyjny wydany na rzecz uprzedniego wierzyciela, zaopatrzone w klauzulę wykonalności wydaną przez Sąd, któremu w razie przedstawienia umowy cesji - przez powoda - może zostać nadana na rzecz nowego wierzyciela klauzula wykonalności. Sąd I instancji zauważył również, że już dotychczas egzekucja przedmiotowego zadłużenia prowadzona była również przeciwko pozwanej B. G., będącej wszak nie tylko poręczycielem kredytu, ale również w dacie zaciągania zobowiązania małżonkiem dłużnika. W ocenie Sądu Rejonowego uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej na rzecz nowego wierzyciela - cesjonariusza żądanej kwoty stwarzałoby nowy tytuł egzekucyjny w zakresie tego samego roszczenia i dawałoby możliwość jego ponownej egzekucji. Z tych względów powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc. W myśl zasady odpowiedzialności za wynik sporu kosztami obciążono powoda. Na koszty te składały się koszty zastępstwa procesowego pozwanej, których

wysokość Sąd ustalił na podstawie przepisów § 2 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349) wraz z doliczoną opłatą z tytułu udzielenia pełnomocnictwa tj. łącznie kwota 3617 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zaskarżył go w całości i zarzucił:

1. naruszenie art. 96 i art. 97 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 1376) poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż wierzyciel niebędący bankiem może prowadzić postępowanie egzekucyjne w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny;

2. naruszenie art. 788 § 1 kpc poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, iż wierzyciel niebędący bankiem na podstawie w/w przepisu może wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

Powołując się na tę argumentację, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie i skutkowała uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego powód trafnie podniósł, że Sąd I instancji dopuścił się zarzucanych naruszeń, które skutkowały na tym etapie sprawy i przy tym stanie materiału dowodowego błędnym rozstrzygnięciem. Zdaniem Sądu Okręgowego brak było jednak podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości, gdyż Sąd I instancji faktycznie zaniechał rozpoznania istoty sprawy, nie odniósł się do szeregu kwestii kluczowych dla końcowych wniosków w sprawie, co skutkowało koniecznością rozstrzygnięcia kasatoryjnego. Tak bowiem u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia legło stanowisko, iż powód jako nabywca spornej wierzytelności może domagać się w trybie art. 788 kpc nadania klauzuli wykonalności wystawionemu przez poprzednika prawnego bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na jego rzecz i prowadzić egzekucję na podstawie uzyskanego w ten sposób tytułu wykonawczego. Z takim stanowiskiem w ocenie Sądu Okręgowego nie można się jednak zgodzić.

Punktem wyjścia dla dalszych ocen winno być stwierdzenie, że bankowy tytuł egzekucyjny stanowi instytucję wyjątkową i dającą bankom daleko idące uprzywilejowanie i uproszczenie w dochodzeniu należności stwierdzonych takim tytułem. Stan taki miał miejsce na gruncie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe (tekst jedn. Dz. U. 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.) jak i utrzymuje się obecnie na gruncie ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tekst jedn. Dz.U.2012.1376). Przepisy szczegółowo określały i określają w dalszym ciągu warunki wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, rezerwując ten przywilej wyłącznie na rzecz banków.

Również w judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd akceptujący specyfikę wierzytelności objętej bankowym tytułem egzekucyjnym. Wskazać należy, że m.in. w uchwale z dnia 2 kwietnia w sprawie III CZP 9/04, LEX 106565 czy w wyroku z dnia 21 września 2005 r., V CK 152/05, LEX 398445 Sąd Najwyższy przyjął, że w omawianym zakresie art. 96 i 97 ustawy Prawo bankowe - ze względu na swój charakter - stanowią leges speciales w stosunku do art. 788 § 1 kpc. W związku z tym należy wskazać, że na podstawie wystawionego bankowego tytułu egzekucyjnego, zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności, może być prowadzona jedynie egzekucja wierzytelności bankowej i tylko na rzecz banku, a nie na rzecz innej osoby (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 422/08, LEX 578796).

Podkreślenia wymaga, że już w okresie obowiązywania ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe w uchwale z dnia 18 kwietnia 1996 r. w sprawie III CZP 194/95, LEX 24190, Sąd Najwyższy stwierdził, że artykuł 788 § 1 k.p.c.

nie stanowi podstawy do nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi wykonawczemu na rzecz nabywcy uprawnienia stwierdzonego tym tytułem. Aktualność tej uchwały na gruncie obecnie obowiązującej ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe została potwierdzona uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r. w sprawie III CZP 9/04, LEX 106565).

Natomiast uchwała z dnia 4 sierpnia 1992 r. w sprawie III CZP 94/92, LEX 3823, na którą powołuje się pełnomocnik pozwanej w odpowiedzi na apelację dotyczy innego problemu niż ten, który zaistniał w niniejszej sprawie. Sąd Najwyższy stwierdził w tejże uchwale, że dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności także w przypadku, gdy przed przeniesieniem wierzytelności - na wniosek zbywcy - sąd już nadał na jego rzecz tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wierzytelności. Pogląd ten ostatecznie jako trafny ugruntował się w orzecznictwie i doktrynie. Uszło jednak uwadze pełnomocnika pozwanej, że wskazana uchwała nie dotyczy stosunków prawnych, gdzie cesja dotyczy wierzytelności, na podstawie której wystawiono bankowy tytuł egzekucyjny, a który – jak wskazano – jest przywilejem zarezerwowanym wyłącznie na rzecz banków. Jest to zatem istotna różnica, którą pomija pełnomocnik.

Wobec powyższego za nietrafny należy uznać wyrażony przez Sąd I instancji pogląd, jaki legł u podstaw zaskarżonego wyroku, iż nabywca wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym będący innym podmiotem niż bank może uzyskać klauzulę wykonalności na swoją rzecz i na tej podstawie prowadzić egzekucję.

W świetle zaistniałych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że jedyną drogą, w jakiej niebędący bankiem nabywca wierzytelności ujętej w bankowym tytule egzekucyjnym może uzyskać zaspokojenie swych roszczeń jest wytoczenie kolejnego powództwa. Natomiast obawy wyrażone w pisemnych motywach rozstrzygnięcia co do funkcjonowania w obrocie dwóch tytułów wykonawczych (bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego przez Sąd w klauzulę wykonalności i tytułu wykonawczego uzyskanego w razie uwzględnienia powództwa przez nabywcę wierzytelności niebędącego bankiem) są także nieuzasadnione. Problem ten był przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego i wskazano, że gdyby pojawiła się taka sytuacja dłużnik mógłby wytoczyć odpowiednie powództwo przeciwegzekucyjne - niezależnie od tego, że w praktyce zbywca wierzytelności wydaje bankowy tytuł egzekucyjny nabywcy wierzytelności (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1992 r., III CZP 94/92, LEX 3823; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, LEX 106565).

Mając na uwadze całokształt powyższych rozważań, Sąd Okręgowy stwierdził, że faktycznie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie doszło do rozpoznania istoty sprawy.

Wskazania wymaga, że pojęcie „istoty sprawy” dotyczy jej aspektu materialnego i w tej płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. Będzie ono zachodzić wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., I CKN 486/00, LEX nr 54355).

W niniejszej sprawie poza poczynieniem skrótowej wzmianki o zasadności powództwa, Sąd I instancji nie odniósł się do kwestii kluczowych dla rozstrzygnięcia. Zauważyć zaś trzeba, że w sprawie spornych było wiele kwestii i wymagają one pogłębionego zbadania. Tak bowiem poza podniesionym przez pozwaną zarzutem przedawnienia roszczenia jak i nieistnienia wierzytelności (do czego odniósł się skrótowo Sąd I instancji), pozwana zakwestionowała również wysokość wierzytelności. Bezspornym faktem jest, że na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przeciwko D. G. i B. G. od 2002 r. toczyła się egzekucja komornicza na rzecz zbywcy wierzytelności, zaś cesji dokonano w dniu 2 grudnia 2010 r. Pozwana podniosła zaś w toku postępowania, że do zaspokojenia wierzytelności doszło jeszcze przed dokonaniem cesji. Ponadto już z zawiadomienia dłużnika o sprzedaży wierzytelności wynika, że na poczet zadłużenia były dokonywane wpłaty na rachunek banku po 21 lipca 2010 r., które zostały przekazane nabywcy wierzytelności i zarachowane na poczet zadłużenia (k. 63). Zatem przy przelewie wierzytelności te wpłaty nie zostały uwzględnione. Ponadto wskazania wymaga, że pozwana kwestionowała doręczenie jej zawiadomienia o cesji

wierzytelności, co również może mieć znaczenie dla końcowego wyniku sprawy w kontekście wysokości dochodzonej wierzytelności

Ocena powyższych kwestii wymaga pogłębionego badania dowodów przedstawionych przez strony. Nie można przy tym tracić z pola widzenia, że ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 r. zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz. U 2012 poz. 777) w art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych dodano ust. 2, w którym wskazano, że moc prawna dokumentów urzędowych w postaci wyciągów z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Nowelizacja ta była skutkiem m.in. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. w sprawie P 1/10, podważającego moc dowodową ksiąg rachunkowych funduszu. Przy tym przed tą nowelizacją Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 października 2009 r. (III CZP 65/09, LEX 522989) wskazał, że domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu. Nie można zatem przyjąć a priori zasadności powództwa opartego na wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. Do wykazania skuteczności tego nabycia wierzytelności o określonej wysokości w świetle prawa cywilnego lub szerzej - do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu - konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów

Na etapie ponownego rozpoznania sprawy Sąd I instancji winien zatem ocenić wszystkie kwestie, których rozpoznania zaniechał, a których ocena będzie kluczowa dla ostatecznego kształtu rozstrzygnięcia.

Końcowo zaznaczyć trzeba, że choć zgodnie z art. 386 § 4 kpc uchylenie wyroku ma charakter fakultatywny i Sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, to jednak w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX 75293). Oznaczałoby to w rzeczywistości rozpoznanie istoty sprawy tylko w jednej instancji. Zmiana rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy mogłoby dać stronie podstawę do zarzutu pozbawienia jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego w rozumieniu wynikającej z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady kontroli orzeczeń i postępowania sądowego. Uwzględnienie konstytucyjnych standardów w zakresie prawa do sądu i dwuinstancyjnego postępowania nakazywało zatem uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Kierując się tymi względami, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji na podstawie art. 386 § 4 kpc, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.